

ALowicz!

Drodzy uczniowie!

W tym numerze między innymi:

Góra Grosza w ALO **2str.**

Hospicjum to też
życie... **3-4str**

Relacja z Jasełek i
Wigilii **6str.**

Nasze szkolne
gwiazdeczki **7str.**

Lekcja ze sztuką **9str.**

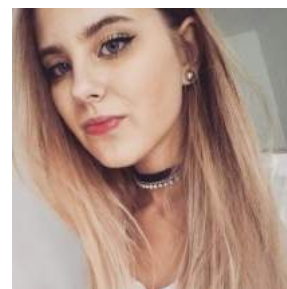
Obowiązkowa służ-
ba
wojskowa **10str.**

Kalendarz płocki **15str.**

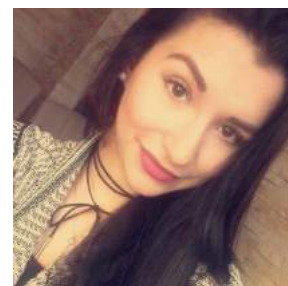
Z przyjemnością chcielibyśmy Wam przedstawić drugi numer gazetki szkolnej „ALowicza” w naszym wykonaniu. W tym wydaniu znajdziecie relacje z wydarzeń szkolnych oraz wspomnienia z okresu świątecznego.

Zapraszamy do lektury! :)

M. I.



R.W.



Góra Grosza w ALO!

W naszej szkole odbyła się akcja charytatywna Góra Grosza. Celem zbiórki jest pomoc dzieciom, w myśl zasady:

„Jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra Grosza jest największa na świecie”.

Łącznie zostało zebrane 113,54 zł. Pieniądze te zostaną przekazane potrzebującym dzieciom. Faktem jest to, że Akademickie

Liceum Ogólnokształcące angażuje się w takie akcje, ponieważ bardzo lubi pomagać.



J. M.



P. O.

Hospicjum to też życie...

Każdego dnia spotykamy wielu ludzi, którzy na pozór wydają się nam zwyczajni, a tak naprawdę nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele dobrego robią dla innych. Wrażliwa, pełna empatii i ciepła oraz chętnie niosąca pomoc innym - mowa tutaj o naszej szkolnej katechetce Pani Katarzynie Stangret. Poznajmy ją bliżej. :)

Od kiedy jest pani w tym hospicjum i co panią skłoniło do tego, żeby do niego dołączyć. Czy to było już związane z tą dużą wrażliwością i wiarą?

Pracowałam jako katecheta, ale miałam przerwę w zawodzie pielęgniarki. Straciłam prawo do jego wykonywania. Potem przyszedł taki moment, że raz jeszcze uzyskałam możliwość powrotu do tej pracy. Nie będę ukrywała, że absolutnie nie pomyślałam o hospicjum, w ogóle by mi to do głowy nie przyszło. Po prostu wszystko zaczęłam od nowa - zwolniłam się ze szkoły i zaczęłam szukać miejsca, gdzie mogę podjąć pracę pielęgniarską. Na ulicy jakaś przypadkowo spotkana pielęgniarka powiedziała, że: „Wiesz co? W hospicjum szukają pomocy, może chcesz?”. Pojechałam tam i rzeczywiście była taka potrzeba. I tak sobie pomyślałam, że to na pewno nie jest praca dla mnie, to jest za trudne, przy mojej „kruchości” fizycznej i psychicznej. Po prostu od razu sobie uzmysłowiłam, że na pewno nie dam rady, bo to nie jest dla mnie. Z drugiej strony to miały być tylko trzy miesiące. Stwierdziłam, że powinnam wytrzymać. Suma summarum okazało się, że przepracowałam tam 7 lat. Prawda jest taka, że człowiek nie zna do końca siebie, dopóki nie zostanie postawiony przed jakimś wymagającym doświadczeniem. Wydawało mi się, że to będzie dla mnie strasznie trudne, że będę bez przerwy płakać, że to wszystko będzie mi się śniło po nocach. Po przepracowaniu tych 3 miesięcy wiedziałam, że nigdzie nie pójdę, że to jest to miejsce. Całą tą sytuację można nazwać przypad-

kiem, ale w przypadku mojej wiary, wiem, że pan Bóg mnie tam postawił. Był też taki moment, że na przykład to było bardzo trudne dla mojej rodziny. Oni nie mogli tego zrozumieć. Mówili, że jestem brzydko mówiąc „nienormalna”. Bo jak można chcieć iść pracować do hospicjum? Bardzo długo nie mogli tego zaakceptować, dopóki nie zaczęłam opiekować się takim przyjacielem rodziny. Wówczas moja mama, zobaczyła jak to wygląda, i jak bardzo tym ludziom można pomóc, przyszła wtedy do mnie ze łzami w oczach i powiedziała mi: „To musi być dar od Pana Boga, bo ja bym nie mogła”. I okazało się, że po pierwsze - mogę to robić, po drugie - to w jaki sposób można tym ludziom pomagać, jest na tyle niesamowite, że mnie to tam zatrzymało, że dało mi to taką siłę. Widok tych bezradnych ludzi jest bardzo wzruszający i świadomość, że jesteś im potrzebny po prostu powoduje, że człowiek się mobilizuje.

Niech pani poradzi, jak ta idea hospicjum może pomóc człowiekowi w odnajdywaniu siebie i w poznaniu siebie, szczególnie właśnie w kontekście młodych osób?

W kontekście młodych osób, ale myślę że nie tylko, jest tak, że w hospicjum można bardzo dużo się nauczyć. Po pierwsze hospicjum uczy tego, jak piękne jest życie. Wiem, że to brzmi dziwnie, ale właśnie tak jest. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że nasze życie naprawdę ma wartość, jest czymś niezwykłym, że jest darem, bo jesteśmy zdrowi. I wtedy pewne problemy, które mamy, ja nie mówię że nie są ważne, bo one są ważne. Ale jakby nabierają innego kształtu, czy innego wymiaru, czy innej wagi - w takim kontekście, że może pięknie jest żyć i że warto jest żyć, bo to życie jest jedno, i może pewne rzeczy są mniej istotne i warto cieszyć się tym dniem dzisiejszym. Ja na pewno się tego nauczyłam, że nie ma co myśleć o ty, co było, ani zbyt martwić się o to, co będzie, po prostu trzeba żyć chwilą.

Jak to się dzieje że praca w hospicjum, daje pani jeszcze większą wiarę niż zniechęcenie do Boga?

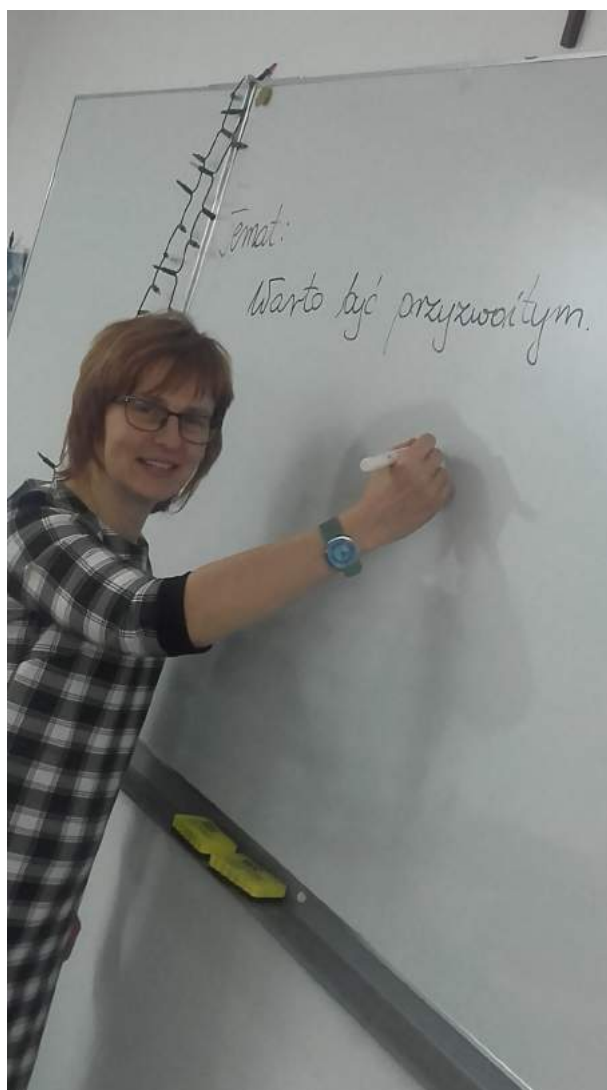
Cierpienie jest pewnym osobistym przeżyciem egzystencjalnym. Ból, smutek, jakieś przykre doświadczenia- one po prostu istnieją i mają odzwierciedlenie w naszym życiu. I w takiej sytuacji ja mogę zachować się następująco: obrazić się na Boga i powiedzieć, że jest niedobry, bo pozwala na obecność cierpienia w ludzkim świecie. Jednakże to nie zmieni faktu, że to wszystko i tak się zdarza. Niezależnie od tego, czy ja w to wierzę, czy nie. Bądź równie dobrze dopuszczę Go do swojego życia, jako Pana Boga, który może mi pomóc przez to przejść. Jeśli jednak Go odrzucę, to w moim życiu będzie mi lepiej? Łżej? Jeśli Bóg do tego dopuścił z jakiegoś powodu, bo właśnie to wyznajemy w naszej wierze, to moją rolą jest odnaleźć przyczynę tego zdarzenia w moim życiu. Jakie to ma znaczenie dla mnie? Otóż, mogę poszukać tą ufność, motywację i drogę do Pana. Poza tym świadomość, że byłam w tym wszystkim sama- zmienia moje odczuwanie bólu. Można to też interpretować w inny sposób. Skoro Pan Bóg zstąpił na ziemię i również sam niewyobrażalnie cierpiał to musi rozumieć też naszą udrękę. Chociaż dla mnie to za mało. Dla mnie przeżywanie cierpienia to moje własne egzystencjalne przeżycie, a ta relacja z Bogiem zmienia to. Gdyby nie było Boga, albo ja bym go odrzuciła, jako dobrego i miłosiernego to w takim razie jaki to wszystko miałyby sens? Każde cierpienie, ból, smutek- czy bez Boga jest mniejszy? To jest mój wybór, jak będę je przeżywać. Polecam książkę pt. : „Na koniec świata”. Problem jest tu bardziej rozwinięty. ;)

Podobno ogłosiła Pani nabór wolontariuszy do pracy w naszym Płockim Hospicjum. Czy to prawda?

Zgadza się. Ogłosiłam możliwość wolontariatu w Płockim Hospicjum. I muszę przyznać, że jestem przerażona i jednocześnie mile zaskoczona ilością chętnych. Hospicjum jest małe, a wysiłek, który trzeba włożyć w tę pracę olbrzymi, więc zdaję sobie sprawę, że większość się „wykruszy”- to normalne. Jednak, gdy utworzy się już stabilna i odpowiedzialna grupa, wówczas będę poszukiwać dalszych możliwości pomocy. Schronisko dla psów, świetlica miejska- to w niedalekiej przyszłości je-

stem w stanie zorganizować. W chwili obecnej zapraszam do zbiórki korków oraz makulatury dla chłopca chorego na nowotwór- Filipka, a także tworzenia akcji misyjnych.

Jesteśmy przekonani, że społeczność szkolna ALO nie pozostanie obojętna i z pewnością się zaangażuje. Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas!



M.I.



R.W.



K.D.



W zdrowym ciele, zdrowy duch!



zintegrować się z innymi, a także miło spędzić czas. Warto rozwijać swoje pasje nie tylko w drodze po nagrodę, ale i dobrą zabawę.

Przed Świętami Bożego Narodzenia mieliśmy okazję podziwiać kondycję sportową ALOwiczów. Wszystkie klasy Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego rywalizowały ze sobą w II Turnieju Świątecznym Sportowym, który odbył się dnia 9 grudnia 2016 r. Każda drużyna wykazała niewątpliwie wolę walki, duże zaangażowanie, a także współpracę grupową. Zawodników wspierali kibice oraz niezastąpione cheerleaderki, które zarażały pozytywną energią. Po zakończeniu rywalizacji między uczniami, wyłoniono zwycięską drużynę – klasę 3a. Podczas turnieju mieliśmy szansę



K.D.



A.W.

Jasełka

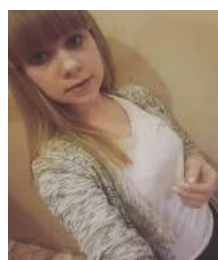
Jak co roku w naszej szkole odbyły się jasełka szkolne. Przedstawienie ukazywało problemy nastolatków i ich rodzin. Następnie każda z klas zaśpiewała wybraną wcześniej kolędę, po czym został rozdany opłatek i jasełka dobiegły końca, a wszyscy rozeszli się, aby rozpocząć wigilie klasowe.

Święta w ALO odbyły się w niezwykle przyjemnej i rodzinnej atmosferze. Wigilię rozpoczęliśmy od podzielenia się opłatkiem i złożenia serdecznych życzeń. W klasie 1a dzieliliśmy się opłatkiem w nietypowy sposób- w kręgu harcerskim. Zasiedliśmy wraz z wy-

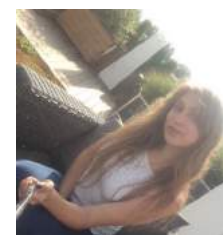
Wigilie klasowe

chowawcami do wigilijnego stołu, na którym w niektórych klasach pojawiły się tradycyjne potrawy. W szkole panował świąteczny nastrój, a w każdej klasie znajdowała się pięknie ozdobiona choinka, a pod nią masa prezentów. Takie spotkania jednoczą klasę i na długo pozostają w pamięci, zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

J. Ch.



N. L.





„NASZE SZKOLNE GWIAZDECZKI “

Dnia 14.12.2016r. w III LO im. Marii Dąbrowskiej w

Płocku odbył się konkurs piosenki niemieckiej, w którym zaprezentowali się uczniowie naszej szkoły tj. niesamowity wokalista – Magdalena Waśkiewicz, zdumiewający gitarzysta – Maciek Kowalski oraz powalający perkusista – Marcin Kowalski. Prezentowali oni własny utwór, który tworzyli pod czujnym okiem nauczycielki j. niemieckiego – pani Sylwii Kwiatkowskiej. Po występie naszych gwiazd miałyśmy okazję porozmawiać z jedną z nich.

Jak wrażenia po występie ?

Czuję się bardzo dobrze, myślę że chłopaki też dali z siebie wszystko, spisali się na medal. To był nasz utwór, więc czułam się w nim bardzo dobrze. Myślę, że daliśmy z siebie dużo, ale mogliśmy dać więcej.

Jak Twoim zdaniem wypadliście na tle innych ?

Ciężkie pytanie, ponieważ ...

Każdy lubi coś innego ?

Tak. Właśnie to. Poziom był różny. Wiadomo, że gimnazjum nie będzie tak dobre jak liceum, ale myślę, że oni też wykonali dobrą robotę. Jak my wypadliśmy na tle innych ? Myślę, że dobrze, że nie wypadliśmy źle.

Jak długo przygotowywaliście się do tego występu?

Cały utwór od początku do końca? Zrobienie go zajęło nam tydzień.

Pisaliście go razem ?

Wszyscy go pisaliśmy. Oczywiście wiadomo, chłopacy zajęli się muzyką, jakieś sugestie były, ale ostateczna wersja utworu powstała tydzień przed konkursem.

Wcześniej były propozycje, było tworzenie tej muzyki i mimo wielu trudności daliśmy radę.

Jak Twoim zdaniem brzmiał Wasz utwór?



Myślę, że brzmiał dobrze i mam po prostu nadzieję, że się podobało innym.

Jak się czułaś podczas występu? Gdy już stałaś na scenie?

Na scenie czuję się lepiej, niż gdziekolwiek, niż stoję między ludźmi, niż stoję gdzieś w szkole, niż stoję gdzieś na pasach. Na scenie czuję po prostu tą moc, że wszyscy mnie podziwiają, że mogę im pokazać coś, co ja chce. Mogę pokazać im prawdziwą siebie. Pokazać publiczności, że nie jestem tylko tą Magdą, która chodzi do ALO, która tam zajmuję się różnymi rzeczami, jest trochę zakręcona, ale też tą Magdą, która jednak coś potrafi.

Co myślisz o pracy wykonanej przez chłopaków?

Chłopaki, myślę że też zrobili bardzo duże postępy odkąd zaczęli tworzyć nasz utwór. Spisali się świetnie. Pokazali naprawdę klasę i duży progres, jeśli chodzi o wszystkich grających tutaj na żywo. Uważam, że wypadli z nich najlepiej. Podczas tworzenia utworu wykazali się wielką kreatywnością i bardzo im za to dziękuję.

My również dziękujemy za wywiad i życzymy powodzenia na dalszej drodze.

(Niestety, mimo ciężkiej pracy i determinacji naszych kolegów ze szkoły nie udało się im zająć wymarzonego, pierwszego miejsca, jednak wrócili do nas z wyróżnieniem i uśmiechem na twarzy. Wszyscy powinniśmy być z nich dumni, ponieważ dali z siebie wszystko i pokazali, że muzyka jest ich wielką pasją. Gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszej przyszłości z muzyką.)

N. M.



K. D.



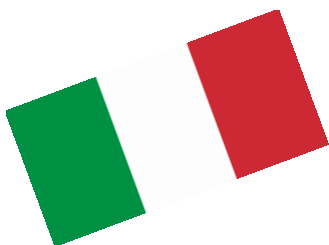
W. K.



K. R.



Dzień Języków Obcych w ALO

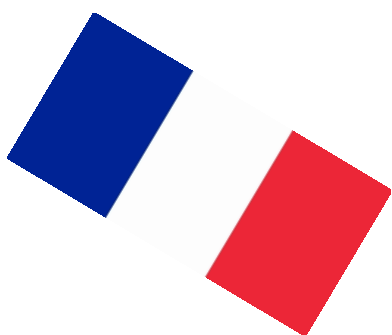


20 grudnia w naszej szkole odbył się Dzień Języków Obcych. Klasy drugie zorganizowały zabawy językowe dla klas pierwszych. Program zajęć opierał się na prezentacjach językowych (szczególnie nawiązujących do Świąt Bożego Narodzenia), krzyżówce, piosenkach zagranicznych i innych tego typu atrakcjach.



Języki wymienione w prezentacjach to: angielski, niemiecki, włoski i francuski.

Uczniowie chętnie brali udział w rozwiązywaniu zagadek i aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Wszyscy uznali, że była to świetna rozrywka, która łączyła przyjemne z pożytecznym.



M.B.



N.S.

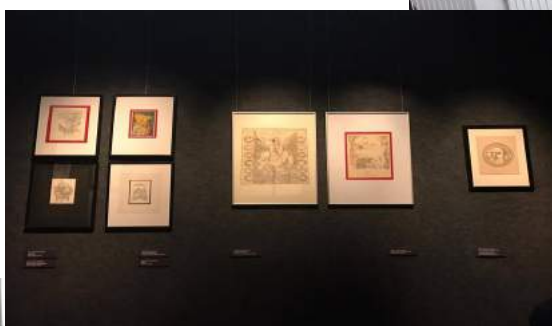


N.M.

Lekcja ze Sztuką

Klasy pierwsze wraz z panią Marią Szymańską odwiedzili Płocką Galerię Sztuki, gdzie zapoznali się z tematem komiksu, reklamy oraz street artu. Zajęcia poprowadził pan Mirosław Cegłowski, który dzięki swojemu doświadczeniu wraz z pomocą zdjęć i filmów zapoznał uczniów z historią sztuk znajdujących się w naszym otoczeniu. Wszyscy chętnie dyskutowali z prowadzącym, wiele osób zadawało pytania, czy też dzieliło się swoimi przemyśleniami i opiniami na dany temat.

Po skończonym spotkaniu wszyscy mogli zwiedzić wnętrze galerii, co wiąże się również z obejrzeniem aktualnej wystawy, na której znajdowały się różne dzieła. Od plakatów filmowych po dzieła płockiego artysty.



A. B.

E.G.

O.K.

Obowiązkowa służba wojskowa- temat do dyskusji

Czy w najbliższych latach możliwy jest powrót obowiązkowego poboru do wojska? Zdania na ten temat są podzielone, ponieważ przywrócenie takowej służby ma swoje negatywne i pozytywne skutki. Aczkolwiek kroki, które zostaną podjęte w tym kierunku zależą od panującego rządu. Powszechna służba wojskowa została zniesiona w 2008r. W roku 2009 ostatni poborowi opuścili koszary. Od tamtej pory młodzi ludzie stawiają się na Wojskowej Komisji



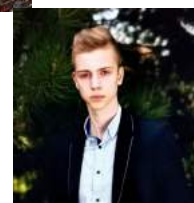
Uzupełnień, gdzie otrzymują daną kategorię wojskową i książeczkę, ale nie mają natomiast obowiązku pójścia do wojska. Co czwarty Polak uważa, że obowiązkowa służba powinna wrócić do życia. Jakie są

tego powody? Otóż w dzisiejszych czasach sytuacja na świecie jest dość napięta, a szczególnie w Europie. Wojna na

Ukrainie, nasilenie się ataków terrorystycznych oraz wzmożona aktywność wojsk rosyjskich w obwodzie kaliningradzkim. Czynnikiem wpływającym na owe myślenie Polaków jest wiele. Przywrócenie takowej służby ma pozytywną stronę, ponieważ jej utrzymanie jest tańsze, ale również wzrasta liczba żołnierzy należących do armii, lecz są oni o wiele gorzej wyszkoleni niż dotychczasowa armia. Powstaje więc dylemat, czy chcemy mniej liczną, lecz doskonale przygotowaną armię zawodową, czy bardzo liczną armię uzawodowioną jedynie w pewnym procencie. Jedno jest pewne. Temat ten będzie jeszcze niejednokrotnie podejmowany, a decyzja w tej sprawie będzie być może ustalona za kilka lat. Jak to się skończy? To zależy od panującego rządu. A jakie jest Wasze zdanie na ten temat? Piszcie do redakcji. Najciekawsze opinie opublikujemy.



K.M.



A.T.

Antykoncepcja - 100% bezpieczeństwa?

W poprzednim artykule poruszyliśmy sprawę dotyczącą miłości i współżycia, jaką rolę odgrywa ono w związku i dlaczego się w ogóle nad tym zastanawiamy. A co będzie, jeśli już zdecydujemy się na uprawianie miłości z drugą połówką? Wiadome jest, że najpoważniejszą konsekwencją nieumiejętnego współżycia i braku elementarnej wiedzy na jego temat jest ciąża, ale również choroby przenoszone drogą płciową. Jednakże istnieją sposoby, które mogą pomóc zapobiec tym wydarzeniom. Trzeba pamiętać, że żadne środki antykoncepcji - czy to dla kobiet, czy dla mężczyzn - nie zagwarantują nam 100% bezpieczeństwa, dlatego jeśli jedna ze stron ma jakiegokolwiek obawy, nie należy napierać.

Najbardziej popularną, a zarazem łatwo dostępną metodą są prezerwatywy (ant. mechaniczna).

W większości przypadków są skuteczne, jeśli postępuje się zgodnie z instrukcją. Następnie można wymienić tabletki/pigułki antykoncepcyjne, różniące się działaniem, które kobieta może nabyć tylko po konsultacji z ginekologiem, ponieważ jest to lek wydawany na receptę. Mają one większą skuteczność, jednak są mniej dostępne, szczególnie dla osób, które nie ukończyły 18 roku życia. Warto zacytować również porady specjalisty, który doradzi nam, jaka metoda będzie dla nas najlepsza.



J. C.



Skuteczne sposoby na efektywną naukę

Wiele osób zмага się z problemem braku efektywnej nauki, niektórzy kojarzą ją jako coś nieprzyjemnego i męczącego, niewielu z nas wie, że wystarczy zmienić nasze nawyki, a nauka będzie dla nas choć trochę łatwiejsza. Poniżej przedstawię kilka sposobów na skuteczniejszą naukę.

1. Krótkie przerwy podczas uczenia się

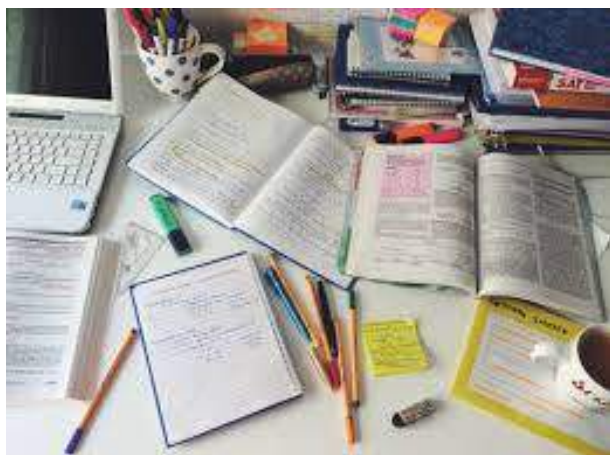
Wiele osób, gdy przystępuje do odrabiania lekcji, bądź ucznia się na test, nie robi sobie przerw, co niekorzystnie wpływa na naszą pamięć. Wystarczy, że po określonym czasie intensywnej nauki przewietrzmy się, czy napijemy wody z cytryną. Trzeba pamiętać, żeby nie sięgać po telefon, ponieważ łatwo się rozproszyć.

2. Pisanie notatek

Dobrym sposobem na szybsze zapamiętywanie jest zapisywanie najważniejszych rzeczy i zakreślanie je kolorowymi markerami. Wtedy uczymy się tylko tego, co jest potrzebne.

3. Wyłączenie urządzeń elektronicznych

Warto pamiętać, aby wyłączyć takie urządzenia, jak: laptop, telewizor czy radio, ponieważ łatwo możemy się rozproszyć, co niekorzystnie wpływa na skuteczność naszej nauki. Trzeba mieć na uwadze, że efektywne przyswajanie wiedzy w dużej mierze zależy od nas samych, od naszego samopoczucia, czy nastawienia.



M. P.

Ciekawostki ze świata

1. Każdy z Nas już kilkanaście lat temu nabył umiejętność pisania, lecz nie wiem, czy wiecie, jaką umiejętność posiadł każdemu z Was dobrze znany Leonardo da Vinci, który jedną ręką potrafił malować, a drugą w tym samym czasie pisać. Niezwykła i nietypowa umiejętność. A może ktoś z Was też tak potrafi?
2. Pięknym widokiem i jedną z najbardziej znanych atrakcji w Paryżu jest Wieża Eiffla, na którą, żeby się dostać trzeba pokonać aż ,a może tylko 1710 stopni. Ktoś z Was już stawiał temu czoło?
3. Kolejnym ciekawym faktem, z którym możemy się spotkać na co dzień jest to, że to właśnie płeć piękna ma lepiej rozwinięte kubki smakowe od mężczyzn. Panowie, co z Waszym poczuciem smaku?
4. Przewód pokarmowy człowieka, biegnący od przełyku do odbytu, ma dł. ok 9m.
5. Jedna na 200 osób na świecie rodzi się z dodatkowym zębem.
6. Bez małego palca ludzka dłoń straciłaby około 50% siły.

I. B.



J.R.



W.P



Kalendarz imprez Płock:

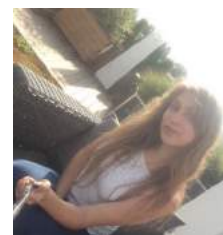
- 29.01.17 Wystawa czasowa Pianisty Romana Polańskiego, miejsce: Muzeum Mazowieckim
- 30.01.17 Spotkanie filmowe „9 życie Louisa Draxa”, miejsce: NoveKino Przedwiośnie
- 30.01.17 Albumy Kresowe- Ziemie wschodnie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, miejsce: Muzeum Mazowieckie
- 31.01.17 PINA- film muzyczno-taneczny, miejsce: kinie za Rogiem
- 10.02.17 Koncert Łukasza Dyczko, miejsce: sala koncertowa
- 11.02.17 Kabaret Neo-Nówka, miejsce: Płocka Szkoła Muzyczna
- 12.02.17 Hawaje, czyli przygody siostry Jane, miejsce: Teatr Dramatyczny
- 11.03.17 Kabaret Smile, miejsce: Państwowa Szkoła Muzyczna
- 24.02.17 Koncert Ira Akustycznie, miejsce: sala koncertowa
- 24.03.17 Wielka Gala operetkowo-operowa, miejsce: sala koncertowa

Humor :

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.
- Dlaczego?
- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostaję w tej samej klasie.
- Zrobiłeś zadanie?
- Proszę pani, mamusia zachorowała i musiałem wszystko w domu robić...
- Siadaj, pała! A ty Witku, zrobiłeś zadanie?
- Ja proszę pani musiałem ojcu pomagać w polu...
- Siadaj, jedyna! A ty Jasiu zrobiłeś zadanie?
- Jakie zadanie, proszę pani, mój brat wyszedł z więzienia, taka balanga była, że szkoda gadać!
- Ty mnie tutaj swoim bratem nie strasz! Siadaj, trójja.

N. L.



J. Ch.



*Adres redakcji: ul. Kościuszki 20, 09-400 Płock, Akademi-
ckie Liceum Ogólnokształcące przy PWSZ w Płocku*

Zespół redakcyjny: klasa I A

Kontakt z redakcją: redakcja-alowicz@o2.pl

Redaktor naczelna: Marcelina Iwanowska

Korekta: p. Joanna Kurowska

